



Prezydent Jerzy Wilk przekazał Romanowi Korzeniowskiemu, dyrektorowi Browaru w Elblągu, defibrylator. Urządzenie ratujące życie w przypadku ataku serca wzbogaciło tamtejszą jednostkę zakładowej straży pożarnej.

- Cieszę się, że mogę przekazać państwu to urządzenie, mam jednak nadzieję, że nie trzeba będzie go używać – stwierdził prezydent Jerzy Wilk.

Browar w Elblągu to jedna z najlepszych zakładów pod względem dbałości o bezpieczeństwo i higienę pracy. Wiele procedur wdrożonych w elbląskim browarze, których celem jest zapobieganie ewentualnym zagrożeniom, jest dzisiaj stosowanych w innych zakładach produkcyjnych w kraju.

- Powołana przeze mnie jednostka zakładowej straży pożarnej stale doskonali swoje umiejętności, m.in. podczas cyklicznych ćwiczeń z Państwową Strażą Pożarną – wyjaśniał Roman Korzeniowski. – Bezpieczeństwo w naszej organizacji jest najważniejszym aspektem podczas codziennej pracy.

Po przekazaniu defibrylatora, dyrektor Korzeniowski oprowadził prezydenta po browarze, pokazując jak „od kuchni” wygląda proces warzenia napoju z pianką.

Defibrylator kosztował 4,6 tys. zł, został zakupiony ze środków Departamentu Zarządzania Kryzysowego.

